

SYLWAN

MIESIĘCZNIK POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO

Wydawany z pomocą finansową Polskiej Akademii Nauk

ROK CXXXIII

Warszawa, styczeń — luty 1989 r.

Numer 1—2

Memoriał w sprawie narastającego zagrożenia lasów w Polsce i zmniejszania się ich wielostronnych funkcji ¹⁾

Мемориал о возрастающей угрозе для лесов в Польше и уменьшению их многосторонних функций

Memorial reincreasing threat to forests in Poland and decreasing their manifold functions

Ostatnie dziesięciolecie obecnego wieku znamionuje wzrost zagrożeń ekologicznych i pogarszania się stanu środowiska przyrodniczego. Wpływa to negatywnie na jakość życia współczesnego człowieka, zagraża zdrowotności społeczeństwa.

W wyniku obiektywnej sytuacji wzrasta wrażliwość opinii społecznej na zagadnienia zagrożenia i ochrony środowiska, jednak rozeznanie przyczyn zagrożeń jest jeszcze niedostateczne, a dążność do ich usuwania — niekonsekwentna.

Począwszy od opracowania w roku 1969 Raportu Sekretarza Generalnego ONZ U'Thanta, poprzez Konferencję Sztokholmską w roku 1972, sympozja ekspertów wyspecjalizowanych agend ONZ (Sztokholm — 1984 r.) globalne zagrożenia środowiska zostały zarysowane z dużą jasnością. Stwierdzono — w sposób uargumentowany naukowo — że w ciągu kilku ostatnich dziesiątków lat człowiek zniekształca i niszczy ład ekologiczny już nie tylko w mikro-, ale i w makroskali, prowadząc coraz częstsze i dotkliwsze klęski żywiołowe.

¹⁾ Memoriał Rady Naukowo-Technicznej przy Naczelnym Dyrektorsze Lasów Państwowych został przekazany Marszałkowi Sejmu PRL, przedstawicielom najwyższych władz państwowych i politycznych, Prezesowi PAN oraz kierownikom zainteresowanych instytutów i organizacji społecznych.

Nr inw. 48456



C-2584
cnyf.

Ogromne znaczenie wśród zjawisk o których mowa mają deformacje, jakie zachodzą — z woli i decyzji człowieka — w ekosystemach leśnych. Według raportu FAO z 1984 roku, powierzchnia lasów tropikalnych zmniejsza się na kuli ziemskiej z szybkością 11 milionów hektarów rocznie. Utrwała się pogląd o niebezpiecznych skutkach eksploatacji lasów Amazonii oraz innych wilgotnych lasów tropikalnych, które powodują zmianę klimatu na całej kuli ziemskiej. Masowe wyniszczanie lasów i za-
drzewień w Afryce i na subkontynencie indyjskim doprowadziło do anomalii klimatycznych, uruchomione piaski wkraczają na urodzajne gleby i pastwiska, powiększając strefy głodu.

Stąd coraz bardziej utrwała się w świadomości społecznej słuszny pogląd, że ochrona środowiska jest sprawą ponadnarodową i w tych kategoriach rozumowania należy wyciągnąć wnioski i podjąć energiczne działania na forum międzynarodowym.

Mieszkańcy Europy, tego stosunkowo niewielkiego powierzchniowo kontynentu, ale o względnie wysokim zagęszczeniu ludności i stosunkowo rozwiniętym przemyśle wypracować muszą wspólną filozofię europejskiego ładu ekologicznego przez organizowanie we wspólnym interesie wzajemnie korzystnych powiązań i zobowiązań, wywodzących się z dojrzałości intelektualnej. W Europie właśnie, w dającej się przewidzieć przyszłości, perspektywa bliższych powiązań państw, ich społeczeństw i gospodarek, spowodować powinna również wzajemną odpowiedzialność za optymalny stan środowiska naturalnego i permanentną jego ochronę przed degradacją. Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że nie ma drugiego takiego regionu na naszym globie, w którym w wyniku intensywnego rozwoju gospodarczego, stosowanej techniki i technologii, faktyczne i potencjalne zagrożenie środowiska w różnym stopniu, wymuszałyby tak daleko idącą współzależność licznych państw, niezbędność racjonalnej, efektywnej współpracy. Oczywiście nikt nie może obecnie dostarczyć gotowego projektu stworzenia wspólnego europejskiego systemu ekologicznego, należy jednak dążyć do wypracowania ogólnych koncepcji owego systemu. Na obecnym etapie jest to zarówno możliwe, jak i niezbędne. Analiza aktualnej sytuacji w środowisku przyrodniczym w skali europejskiej skłania do refleksji nad zagrożeniem tego środowiska w naszym kraju. Trwa publiczna dyskusja, wymiana poglądów, przepływ informacji w środkach masowego przekazu nad stanem zagrożenia i niezbędną koniecznością podejmowania bardziej zdecydowanych, kompetentnych kroków na rzecz zahamowania, a następnie systematycznej poprawy w tym względzie. Niemało ukazało się do tej pory oświadczeń i stanowisk organizacji społecznych, odbyło się sympozjów przedstawicieli nauki, złożono wiele deklaracji przez przedstawicieli Rządu. Ostatnio nasza opinia społeczna z zainteresowaniem i nadzieją przyjęła do wiadomości komunikat prasowy o trójstronnym spotkaniu na szczęblu wicepremierów delegacji rządów PRL, CSRS, NRD w sprawach ochrony środowiska, które miało miejsce w pierwszych dniach marca br. w Jeleniej Górze i doszło do skutku z inicjatywy strony polskiej.

Jakkolwiek szczupłość oficjalnego komunikatu z tego spotkania nie pozwala wyciągnąć wniosków co do aktualnej jego użyteczności, to jednak optymizm budzić może zapowiedź zawarcia umowy przez trzy graniczące ze sobą państwa socjalistyczne o współpracy w dziedzinie ochrony

środowiska jeszcze w bieżącym roku. Dramat lasów sudeckich skłania do wniosku, że sąsiadujące ze sobą państwa muszą lojalnie zaangażować swój potencjał naukowy oraz poważne nakłady celem zlikwidowania klęskowej sytuacji.

Doniosłym wydarzeniem, również w marcu br., było warszawskie międzynarodowe spotkanie przedstawicieli państw i organizacji chłopskich i pokrewnych poświęcone problemom ochrony środowiska. Fakt, że jego uczestnicy skierowali do Sekretarza Generalnego ONZ list z propozycją przyjęcia deklaracji praw i obowiązków państw w dziedzinie ochrony środowiska, rozumianej jak zbiór zasad, których przestrzeganie przez wszystkie kraje zapewniłoby warunki do trwałego zachowania gatunku ludzkiego na Ziemi, świadczy o szczególnym zaniepokojeniu tą sytuacją społeczności międzynarodowej. Sprzeczność pomiędzy wymaganiami, jakie stwarza rozwój cywilizacji, i niezbędnymi potrzebami środowiska musi zostać racjonalnie rozwiązana. Postępowanie współczesnego człowieka, mające na celu harmonijne pogodzenie jego aspiracji cywilizacyjnych z warunkami, jakie stawia natura, jest nie tylko kwestią jakości życia, ale też losu pokoleń, które przyjdą po nas, w tym również Polaków.

Paradoksem staje się fakt, że w sposób szczególny potraktowane niektóre obszary i obiekty leśne przez nasze ustawodawstwo z zakresu ochrony przyrody tzn. lasy rezerwatowe (grupy O) obejmujące 14 parków narodowych i 820 rezerwatów przyrody o łącznej powierzchni 197,5 tys. ha (w tym 120,5 tys. ha wyłącznie lasów) są w wielkim niebezpieczeństwie. Ekstremalne przykłady to stan niektórych parków narodowych: Karkonoskiego, Ojcowskiego, Pienińskiego, Wielkopolskiego. A trzeba dodać, że Polska jest krajem o wyjątkowo małym udziale procentowym powierzchni parków i rezerwatów wynoszącym 0,34% ogólnego obszaru kraju. Udział ten wynosi przykładowo: w Wielkiej Brytanii — 4%, we Francji — 1,2%, w CSRS — 1,1%, w USA — 1%, w Kenii aż 15,1%. Stopień skażenia biotopu jest tak wielki, że drzewa nie są w stanie neutralizować trujących substancji. Ratunkiem byłoby skuteczne oddziaływanie na poprawę stanu czystości wody, powietrza i gleby, ponieważ wszystkie te czynniki współdziałają na zasadzie naczyń połączonych. Stąd niezwykle pilnym zadaniem wszystkich zainteresowanych i odpowiedzialnych za stan środowiska naturalnego jest działanie na rzecz pogłębiania w świadomości polskiego społeczeństwa roli i miejsca lasu w tworzeniu zwartego systemu, autentycznej równowagi ekologicznej, przekonania, że las jest jednym z najważniejszych ekosystemów, będąc zespołem najwyższej zorganizowanej roślinności długowiecznej, olbrzymią fabryką życiodajnego tlenu.

Powierzchnia lasów w Polsce, sięgająca 8,6 miliona hektarów, daje wskaźnik 27,7% obszaru geograficznego kraju, co jest wskaźnikiem niższym od przeciętnego dla Europy (31,8%). Ich funkcja produkcyjna i społeczna z biegiem lat staje się coraz bardziej ograniczona z powodu systematycznego ubytku udziału lasów zdrowych i zwiększania się areału lasów w różnym stopniu uszkodzonych, osłabionych lub wręcz zamierających. Około 2/3 powierzchni lasów znajduje się w strefie stałego lub okresowego zagrożenia przez emisje przemysłowe i w konsekwencji pojawiają się w nadmiarze szkodliwe owady i grzyby pasożytnicze. Szkody

o charakterze zmian morfologicznych i fizjologicznych powodują zmniejszenie produkcji biomasy o około 25⁰%. Objawia się to w postaci obniżania się przyrostu masy drzewnej, zamierania drzewostanów, a także systematycznego pogarszania się jakości pozyskiwanego surowca drzewnego i spadku plonowania roślin runa leśnego. Prawie połowa powierzchni lasów dotknięta jest uszkodzeniami utajonymi, znaczne obszary chronicznymi, w wielu rejonach uszkodzenia przybierają charakter klęski ekologicznej.

Dramatycznie przebiegają i pogłębiają się te procesy w Górach Izerskich, środkowych i wschodnich Sudetach, pozostających pod stałym, destrukcyjnym wpływem emisji zlokalizowanych tam elektrowni zarówno w Polsce, jak i w przygranicznych rejonach NRD i CSRS. W wyniku totalnego działania emisji przemysłowych tylko w Górach Izerskich obumarły drzewostany świerkowe na powierzchni 11 tys. hektarów i proces dalszego zamierania trwa. Powstają w górach rozległe powierzchnie bezleśne ze wszystkimi tego negatywnymi skutkami. Wyraża się to nade wszystko w zanikaniu retencyjnej funkcji lasu i w postępujących procesach erozyjnych. Na skutek tego cały szereg miejscowości uzdrowiskowych straciło i traci swoje wieloletnie, tradycyjne dotychczasowe funkcje. Wysiłki leśników w odnawianiu lasu na tych powierzchniach często nie przynoszą spodziewanych efektów, bowiem nie ma dostatecznych warunków dla rozwoju lasu, w zanieczyszczonym środowisku w sytuacji naruszonej równowagi ekologicznej. Daje się zauważyć przesuwanie się strefy zagrożeń, o których mowa na dalsze tereny górskie i podgórskie w kierunku wschodnim (Beskidy, Bieszczady), co stwarza groźbę powiększenia strat w substancji leśnej oraz wylesiania dalszych obszarów. Niebezpieczeństwo tego typu zagraża przede wszystkim górnoreglowej strefie lasów górskich. Lasy położone w górskich i podgórskich dzielnicach przyrodniczo-leśnych zajmują 1,1 miliona hektarów (w tym 280 tysięcy ha lasów nie stanowi własności państwowej). Jest to około 13⁰% ogólnej powierzchni leśnej kraju. Posiadają one specyficzne cechy wyróżniające je spośród pozostałych lasów Polski. Cechy te decydują o znacznie większym gospodarczym i ekologicznym znaczeniu lasów górskich, niżby to wynikało z ich powierzchni. Wpływ tych lasów sięga daleko poza południowy region kraju. Na pierwsze miejsce wysuwa się rola lasów górskich jako regulatora bilansu wodnego na przeważającym obszarze kraju. Ogromne znaczenie mają funkcje glebotwórcze i glebochronne, klimatyczne, wodochronne, zdrowotne, rekreacyjno-turystyczne i krajobrazowe tych lasów. Lasy górskie grupują ok. 70⁰% krajowych zasobów świerka i jodły i ok. 60⁰% zasobów buka. Stanowią tym samym bazę produkcji drewna o największej zamożności i produktywności oraz wyróżniają się najwyższą wartością techniczną drewna.

Hydrologiczna rola lasów została wszechstronnie rozpatrzona podczas światowego kongresu hydrologów leśnych w 1960 r. w Seattle (USA). Stwierdzono tam, że lasy w terenach górskich decydują o pozytywnym bilansie wodnym nie tylko terenów przez nie zajmowanych, ale także znacznych obszarów niżej położonych. Gleba leśna działa jak gąbka — początkowo pochłania, a przy odpowiednim stopniu nasycenia przepuszcza do głębszych warstw podłoża duże ilości wody, skierowując je na spływ podziemny i do wód głębinowych.

W ten sposób las górski przekształca bezużyteczny spływ wód powierzchniowych w podziemny obieg biologiczny.

Na wspomnianym kongresie hydrologów członkowie delegacji Związku Radzieckiego postawili wniosek, aby wszystkie lasy górskie Bułgarii, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznane zostały jako wodochronne. Wydaje się słusznym, aby do tej kategorii zaliczyć również wszystkie lasy górskie w Polsce, które obok wielu innych funkcji, spełniają taką samą rolę gospodarczą, jak największe inwestycje hydrotechniczne (np. zbiornik wodny w Solinie, czy Rożnowie).

Podkreślić należy także szczególną zdolność lasu do oczyszczania i uzdatniania wody. Ogromne znaczenie ma glebochronne — przeciwerozyjne działanie lasu. O wielkości tego działania mogą świadczyć wyniki badań przeprowadzonych w RFN, w których określono stopień zamulenia dwóch podobnej wielkości zbiorników wodnych znajdujących się w zlewniach o porównywalnych powierzchniach, lecz różnym stopniu lesistości. W zlewni silnie zalesionej w okresie 70 lat spłynęło do zbiornika 0,5 mln m³ gleby, natomiast w słabo zalesionej, tylko w ciągu 50 lat — sześciokrotnie więcej, tzn. 3,0 mln m³ (Imhoffk — 1982 Wald und Wasser).

Las jest głównym, a w okresie zimy prawie jedynym w naszych szerokościach geograficznych producentem tlenu. Korony drzew zatrzymują znaczne ilości pyłów znajdujących się w powietrzu, a także pochłaniają część szkodliwych substancji w nim występujących, zmieniają skład chemiczny opadów atmosferycznych. Pułap leśny filtruje skład spektralny promieni słonecznych i zmniejsza wewnątrz lasu ilość promieniowania krótkofalowego. W korzystnym dla człowieka kierunku przebiega w lesie jonizacja powietrza, tłumiony jest hałas.

Wiele drzew, krzewów i roślin runa leśnego wytwarza tzw. fitoncydy, które oddziałują leczniczo w pewnych stanach chorobowych człowieka, np. w chorobach płuc.

Ze względu na zwiększone i dłużej zalegające opady śnieżne, tereny otoczone lasami stają się atrakcyjnymi obszarami dla sportów zimowych. Tereny leśne, a zwłaszcza górskie, są atrakcyjnym, poszukiwanym miejscem wypoczynku i rekreacji ludności miejskiej.

Lasy przez kształtowanie korzystnych warunków klimatycznych pozytywnie wpływają na całość środowiska przyrodniczego i inne działy gospodarki narodowej, a w szczególności na efekty rolnictwa.

Stale rosnące zanieczyszczenie środowiska przyrodniczego w Polsce staje się przyczyną coraz większego zagrożenia życia lasów i ograniczania ich wielostronnych funkcji.

Według danych GUS rejestrowane zanieczyszczenia gazowe (SO₂, NO_x i inne) dają średnio opad 17 t/rok na km² powierzchni kraju (1986 r.). 1283 zakładów zaklasyfikowanych jako szczególnie uciążliwe dla czystości powietrza wyemitowało w 1986 r. 5,3 mln ton zanieczyszczeń gazowych. Z podanej liczby 1283 zakładów tylko 111 (8,6%) posiadało urządzenia do redukcji zanieczyszczeń. Ogólnie obliczona skuteczność redukcji (średnioważona) wynosi około 25%, a około połowa urządzeń redukuje tylko do 10% zanieczyszczeń.

W programach wieloletnich przyjęto koncepcję, by w ograniczeniu zanieczyszczeń gazowych powietrza oprzeć się na własnych, krajowych rozwiązaniach konstrukcyjnych i technologicznych. Dotychczas prowa-

dzzone prace doprowadziły do stworzenia kilku prototypów, które mają być zastosowane eksperymentalnie na niewielkich jednostkach (kotłach).

Należy zaznaczyć, że według danych GUS 18 wielkich zakładów przemysłowych, szczególnie uciążliwych dla środowiska, emituje 60,2% całej krajowej rejestrowanej emisji gazowej. Rejestrowane zanieczyszczenia pyłowe powietrza dają średni wynik opadu 5,8 ton/na 1 km² powierzchni kraju. Z 1267 zakładów szczególnie uciążliwych, emitujących 1,8 mln ton pyłów rocznie, 1131 posiadało (1986 r.) urządzenia do redukcji zanieczyszczeń pyłowych. Głównym problemem jest jednakże jakość tych urządzeń, ich skuteczność oraz niezawodność i ciągłość ich pracy. Warto podkreślić, że w tej dziedzinie zanieczyszczeń występuje duża koncentracja — 22 zakłady o największych emisjach dają 48,5% całej rejestrowanej emisji pyłów w kraju.

Niemalą rolę — poza wymienionymi wyżej źródłami zanieczyszczeń — odgrywa emisja szkodliwych składników paliw, wydzielana przez środki transportu. Według danych GUS szacunkowa wielkość emisji zanieczyszczeń komunikacyjnych wyniosła w roku 1986 ponad 2,6 mln ton.

W celu ustalenia i rejestracji danych o ilości i składzie szkodliwych substancji w konkretnym ich rozmieszczeniu imisyjnym, tworzy się na terenie kraju sieć punktów kontrolnych wychwytyjących i rejestrujących zanieczyszczenia (monitoring). Znaczny udział w tworzeniu monitoringu mają Lasy Państwowe. Trzeba jednak stwierdzić, że nie stworzono dotychczas w Polsce jednolitego systemu monitoringu, obejmującego cały kraj i prowadzonego według jednolitych zasad. Obok zanieczyszczeń gazowych i pyłowych destrukcyjne działanie na ekosystemy leśne wywierają także tzw. kwaśne deszcze, uruchamiające w glebie trujące dla korzeni drzew jony glinu, manganu, żelaza.

Nakładanie się różnego rodzaju zanieczyszczeń na te same obszary leśne wywołuje zjawisko synergizmu, które sprawia, że skutki uszkodzeń lasu są wyższe od sumy jednostkowego działania poszczególnych czynników sprawczych.

W świetle wyżej przedstawionej sytuacji, Rada Naukowo-Techniczna przy Naczelnym Dyrektorsze Lasów Państwowych uważa za niezbędne przedłożenie Władzom poniższych wniosków do rozważenia i podjęcia decyzji:

Wnioski

1. Lasy ze swymi walorami bioregulacyjnymi i surowcowymi wywierają ogromny wpływ na kształtowanie warunków życia człowieka i dlatego wymagają szczególnej ochrony.
2. Narastający od lat poziom skażenia środowiska przyrodniczego w Polsce powoduje stałe pogarszanie się stanu sanitarnego i kondycji zdrowotnej lasów, prowadząc w niektórych rejonach kraju do stanów klęskowych.
3. Najbardziej dotknięte szkodami i w dalszym ciągu zagrożone są lasy górskie, które odgrywają największą rolę w kształtowaniu naturalnych warunków środowiska przyrodniczego (bilans wodny kraju, ochrona gleb przed erozją, funkcje przeciwpowodziowe, przeciwlawinowe, uzdrowiskowo-klimatyczne, wypoczynkowe itp.) i są najwydajniejszym producentem biomasy o najwyższych cechach użytkowych.

4. Podstawowym warunkiem zachowania lasów i trwałości ich wielostronnych funkcji jest ograniczenie poziomu zanieczyszczenia powietrza przez gazy i pyły przemysłowe pochodzenia krajowego i zagranicznego.

W tym celu konieczne jest:

— dokonanie weryfikacji krajowego programu ochrony powietrza atmosferycznego i pilne wprowadzenie w życie zróżnicowanych dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń z uwzględnieniem charakteru obszarów leśnych. W konstrukcjach urządzeń filtracyjnych i rozwiązaniach technologicznych — kontynuując prace nad własnymi rozwiązaniami — należy oprzeć się również na osiągnięciach krajów przodujących w tej dziedzinie,

— wyegzekwowanie od służb odpowiedzialnych za ochronę środowiska obowiązku uruchomienia powszechnego krajowego systemu pomiarów zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego z wykorzystaniem sieci monitoringu technicznego funkcjonującego już w Lasach Państwowych.

— stworzenie mechanizmów ekonomicznych wymuszających ochronę środowiska, obecny system kar za zanieczyszczenie środowiska jest wciąż nieskuteczny,

— zastosowanie skutecznej metody odsiarczania węgla i produkcji paliw o ograniczonej toksyczności, a do czasu powszechnego wdrożenia tej metody ograniczenie użycia w kraju węgla o wysokim stopniu zasiarczenia,

— zwiększenie uprawnień Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska dyscyplinujących podmioty gospodarcze,

— aktywne włączenie się Polski do realizacji europejskiego programu ochrony środowiska w zakresie ograniczenia emisji SO_2 o 30%. Sprzyja temu okoliczność, że z ponad tysiąca dużych zakładów przemysłowych w naszym kraju, emitujących do atmosfery zanieczyszczenia gazowe, tylko 22 z nich emituje ponad połowę ogólnej ilości pyłów przemysłowych, a zaledwie 18 zakładów wydziela ok. 60% krajowej emisji gazów. Włączenie to umożliwiłoby Polsce ewentualny dostęp do zagranicznych technologii, co przy koncentracji środków dawałoby szansę uzyskania istotnej poprawy czystości powietrza atmosferycznego.

— uznać za klęskową sytuację lasów w Sudetach i wspólnie z NRD i CSRS zawrzeć porozumienie zapewniające skuteczną redukcję emitowanych zanieczyszczeń, które niszczą środowisko przyrodnicze w tym rejonie trzech sąsiednich krajów,

— uprościć i przyspieszyć tryb egzekwowania od zakładów przemysłowych odszkodowań za szkody wyrządzone w lasach przez wydzielenie na naprawę tych szkód części funduszu ochrony środowiska, tworzonego z wpływów za wydalanie do środowiska substancji toksycznych,

— powołać w Polsce wielobranżowy zespół specjalistów ds. likwidacji skutków zanieczyszczenia środowiska związkami siarki.

5. Rosnące szkody w lasach powodowane przez gazy i pyły przemysłowe i w ślad za tym postępujące wtórne zjawiska patogenne (gradacje owadzie, choroby grzybowe) podnoszą koszty gospodarstwa leśnego nie znajdujące pokrycia w dochodach. Zachodzi potrzeba zwiększenia udziału w kosztach ochrony zasobów leśnych innych podmiotów gospodarczych powodujących dewastację środowiska.

6. Pilnego rozpatrzenia wymaga opracowany projekt ustawy o lasach i gospodarce leśnej, celem stworzenia właściwych podstaw prawnych i ekonomiczno-finansowych dla działalności gospodarczej leśnictwa w nowych warunkach.

7. Ponownej analizy wymaga rządowy projekt zmian do ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych idący — zdaniem Rady — w niewłaściwym kierunku. Proponowane bowiem przeniesienie uprawnień do zmiany przeznaczenia gruntów leśnych z gestii Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej do wojewodów, wywoła nieuchronnie zwiększony napór inwestorów na grunty leśne — ze szkodą dla środowiska przyrodniczego.

8. Lasy Państwowe jako organizacja gospodarcza i leśnicy przy pomocy własnych sił i środków nie są w stanie zahamować procesów degradacyjnych w lasach, narastających w warunkach postępującego zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego. Skutki rosnącego zagrożenia egzystencji lasów stają się dotkliwym problemem ogólnospołecznym. Stąd też Rada Naukowo-Techniczna przy Naczelnym Dyrektorsze Lasów Państwowych, w trosce o przyszłość lasów polskich i dobro kraju w najszerszym rozumieniu, przekazuje niniejszy memoriał pod rozwagę Władz i społeczeństwa.

Rada Naukowo-Techniczna
przy
Naczelnym Dyrektorsze Lasów Państwowych

Warszawa, w czerwcu 1988 r.